

Jeżdżą nocą po Krośnie. Podobno bez celu

"Gdy ci smutno, gdy ci źle, wsiądź w samochód, będzie lżej" – zachęcają organizatorzy Nocnej Jazdy Samochodem Bez Celu. Czy naprawdę w nocnych przejażdżkach po Krośnie nie ma celu? I dlaczego ich uczestnicy denerwują niektórych mieszkańców?



Od uczestników niedzielnej (15.02) Nocnej Jazdy Samochodem Bez Celu spróbowaliśmy dowiedzieć się jaki jest cel podobno bezcelowych przejażdżek po Krośnie

Tego dnia (niedziela, 15 lutego), o tej porze (około 19.30), parking przy ul. Okrzei powinien być pusty i cichy. Nie jest. Naliczyć na nim można około 25-30 samochodów, zaparkowanych równiutko, jeden obok drugiego. Ich liczba zwiększać się będzie z minuty na minutę i przed 21.00 osiągnie 150. Auta duże i małe, sedany, hatchbacki i kombi, trzy i pięciodrzwiowe, stare i nowe, modele seryjne i po tuningu, przeróżne.

Wokół aut zbierają się grupki osób, przede wszystkim młodych: rozmawiają, śmieją się, oglądają swoje samochody, z bagażników wyciągają jakieś paczki, które zanoszą do aut stojących najbliżej wjazdu na parking.

Ktoś kilka razy mocno przygazował, ktoś inny ruszył z piskiem opon, zatrzymał się i znowu ruszył tak, że spod kół poleciał biały, śmierdzący spaloną gumą dym. W samochodzie kogoś jeszcze innego dudni muzyka.

Ten gwar, ten pisk i ta muzyka to odgłosy tzw. spotu Nocnej Jazdy Samochodem Bez Celu.

– *Jaki jest cel Nocnej Jazdy Samochodem Bez Celu?* – pytam grupkę osób stojących przy ciemnym kombi.

– *A jest jakiś cel?* – odpowiadają.

– *To wy mi powiedzcie! Nie wierzę, że jeździcie nocą po Krośnie kompletnie bez celu...*



Uczestnicy niedzielnego spotu zebrali dwa pełne bagażniki darów dla dzieci z Daliowej

Cel pierwszy – pomoc

– No dzisiaj na przykład pomagamy dzieciom z Daliowej – wymieniają bez trudu pierwszy cel podobno bezcelowej jazdy. – Zorganizowaliśmy na szybko ten spot z myślą o tych dzieciakach. Zaapelowaliśmy, żeby uczestnicy przynosili dla nich dary: koce, środki czystości, żywność z długim terminem przydatności. Zobacz – pokazują na wypełniony paczkami po dach bagażnik kombi – tyle rzeczy już zbieraliśmy, a dopiero zaczynamy. Kolejne dary pakujemy już do drugiego samochodu.

Kaśka i Damian w krośnieńskim spocie Nocnej Jazdy uczestniczą po raz pierwszy. Przyjechali z Brzozowa, z paczkami dla osieroconych dzieci. – Przywieźliśmy makarony, cukier, płyny do czyszczenia i zeszyty – wyliczają. – Byliśmy już na spotach w Brzozowie i w Sanoku, dzisiaj jesteśmy w Krośnie. Przede wszystkim z powodu tej akcji. Fajnie, że ludzie z wielu miast połączyli siły i wspólnie pomagają.

Niedzielny spot był trzecim z rzędu spotem charytatywnym. W grudniu 2014 r. Nocna Jazda zebrała kilka bagażników mikołajkowych prezentów dla dzieci z domu dziecka, a w styczniu grała wspólnie z WOŚP. 14 marca włączy się w akcję zbiórki nakrętek dla Maćka Huczwy – ciężko chorego chłopca z Odrzykonია.

Cel drugi – zabicie nudy

– W Krośnie życie zamiera, gdy zachodzi Słońce. Mogliśmy albo narzekać na to, że nic się nie dzieje albo zrobić coś samemu. Coś, czym będziemy żyć i na co będziemy czekać – wyjaśnia drugi cel Nocnej Jazdy kolejny uczestnik spotu.



Okazuje się, że celów Nocnej Jazdy Samochodem Bez Celu jest przynajmniej kilka

Cel trzeci – integracja

Ulicą Legionów jedzie kolumna samochodów: pierwszy, drugi, piąty, dziesiąty. Na rondzie skręcają w ul. Okrzei, a potem zjeżdżają na parking. Przyjechało ich kilkanaście, z Sanoka. Ustawiły się w środkowej części parkingu. – Przyjechaliśmy tu spotkać się, pogadać. My odwiedzamy Krosno, Krosno przyjeżdża do Sanoka. Ludzie z różnych miejscowości odwiedzają się nawzajem. Z wieloma osobami, które tu poznajemy, utrzymujemy kontakt – mówią osoby, które wysiadły z aut.

Litery, które najczęściej zobaczyć można na tablicach rejestracyjnych samochodów uczestniczących w spocie to: RK, RKR, RBR, RJS, RSA i RSR. Zdarzają się jednak goście z odleglejszych części województwa (RT, RNI), a nawet spoza Podkarpacia (TK).

Cel czwarty – forum motoryzacyjne

Głównym tematem rozmów są samochody: nowości na rynku, ostatnie zakupy, dylematy z wyborem alufelg, kłopoty z cylindrem.

– Możemy szukać informacji lub porad na forach w internecie, ale spot jest lepszy niż internet. Wiele osób szuka tu pomocy: pytają, radzą się innych. To takie nasze forum motoryzacyjne, tyle, że w realnym świecie – następna grupka osób podaje kolejny cel Nocnej Jazdy Bez Celu.



Na spotach Nocnej Jazdy nie ma ograniczeń dotyczących wieku, koloru czy marki samochodu. Przyjechać może tu każdy

Cel piąty – zwrócenie uwagi Miasta na swoje potrzeby

Uczestnik spotu: – *W Krośnie jest wiele osób, które interesują się samochodami i chciałyby w jakiś sposób to zainteresowanie rozwijać, ale nie mają jak. Chcemy zwrócić uwagę Miasta na ten problem. W Krośnie realizuje się sporo inwestycji, ale nie ma żadnego ruchu w kierunku zrobienia czegoś dla osób z pasją motoryzacyjną. Chodzi o jakieś miejsce, gdzie można by się spotkać i pojeździć.*

– *Na przykład?* – dopytuję.

– *Na przykład tor na 1/4 mili (tor do wyścigów samochodowych – przyp. red.).*

Cel szósty – edukacja

Podczas spotu, który odbył się w czasie WOŚP, wspólnie ze strażakami zorganizowano pokaz ratownictwa medycznego i akcji gaszenia samochodu. Na następne spoty organizatorzy chcieliby ściągnąć symulator dachowania. I policjantów opowiadających o bezpieczeństwie w ruchu drogowym.

Cel siódmy – nocna wycieczka po mieście i okolicy

Artur, organizator spotów: – *Najlepsza trasa to ta prowadząca pod zamkiem odrzykońskim. On jest wieczorem pięknie oświetlony. Podobnie niezwykle wygląda panorama Krosna, gdy zjeżdżamy z góry, np. od strony Prządek. Spoty są też okazją do tego, aby zobaczyć jak wygląda miasto nocą. Sporo osób, zwłaszcza spoza Krosna, jest tymi widokami zachwycone.*

Kilka zarzutów

Nocne przejazdy kolumny samochodów po mieście nie wszystkim się podobają. Powodów jest kilka.

Ruch o tej porze jest wprawdzie niewielki, ale jak już się trafi na kolumnę Nocnej Jazdy, to czas oczekiwania na jej przejechanie może być spory. Gdy samochód prowadzący niedzielny spot był na wysokości RCKP, ostatnie auto zbliżało się do zetki (odcinek 1 km). To i tak daleko od rekordu, bo w mikołajkowej jeździe, w której uczestniczyło prawie 350 samochodów, pierwsze auto było pod zamkiem w Odrzykoniu, a ostatnie na rondzie przy parku linowym (odcinek około 5 km).

W kolumnie auta poruszają się w tempie jazdy kolejki turystycznej CDS, czyli w tempie, które może irytować pozostałych uczestników ruchu (20-25 km/h).



Nocne spotkania fanów motoryzacji nie wszystkim mieszkańcom Krosna się podobają. Powodów też jest kilka

Łukasz, odpowiada za przygotowanie trasy przejazdu: – *Zawsze wybieram ją tak, aby w jak najmniejszym stopniu utrudnić życie mieszkańcom. Unikam światła i dużych skrzyżowań. Poza tym jedziemy w takich godzinach, w których ruch jest już minimalny. A w kolumnie jechać musimy. Na pierwszych spotach próbowaliśmy ją dzielić na grupy po 20-30 samochodów, ale wiele osób, zwłaszcza tych spoza Krosna, gubiło się. Teraz jeździmy z niewielką prędkością, w kolumnie, w której co jakiś czas są samochody organizatorów. To wszystko pomaga trzymać kolumnę w całości.*

Na drugim biegunie są kierowcy samochodów, które w dni spotu z rykiem prują przez miasto albo w niektórych jego częściach, np. na ul. Kaczorowskiego, urządzają wyścigi.

Artur, organizator spotów: – *Mamy regulamin: jeździmy tylko i wyłącznie prawym pasem, nie szalejemy na parkingu, przestrzegamy ciszy nocnej. Ale zawsze trafi się ktoś, kto nie umie się podporządkować i musi się popisać. A na to, co dzieje się po zakończonym spocie, nie mamy wpływu.*

– *To ile jest tych celów Nocnej Jazdy Samochodem Bez Celu?* – pyta mnie po zakończeniu spotu jeden z jego uczestników.

– *Przynajmniej kilka, sześć czy siedem.*

– *Aż tyle? Nie wiedziałem, że ta nasza jazda, to taka poważna sprawa.*

Nocna Jazda Samochodem Bez Celu powstała w 2013 r. Spoty organizowane są obecnie w kilkudziesięciu miejscowościach w całej Polsce.

Krośnieńskich fanów nocnych przejazdów po mieście łączy na co dzień profil na Facebooku. Ma ponad 3 tys. fanów. Pierwszy oficjalny spot odbył się w Krośnie 12 lipca 2014 r. W niedzielę 15 lutego samochody po raz siódmy przejechały przez miasto.

(2015-02-17/13:42:07)

Dawid Iwaniec, fot. Damian Krzanowski

Ta informacja pochodzi z Krośnieńskiego Portalu Internetowego www.krosno24.pl

[Drukuj](#)